

GTOS

26.05.2006

Trzecia premiera Środowej Sceny Studyjnej w Teatrze Ludowym

„BAJZEL”

„Bajzel” – tak zatytułował swój utwór Krzysztof Czeczot, absolwent łódzkiej filmówki, a od trzech lat aktor Teatru Współczesnego w Szczecinie; to jego debiut literacki, napisany – jak mówi – dla siebie, choć wcale w nim nie gra. Spektakl wyreżyserował Piotr Jędrzejak.

Historia rozpoczyna się jak opowieść o dostatnim, bezpiecznym życiu szczęśliwej rodziny. Rodzice, otwarci na świat i ludzi, świetnie wykształcone dzieci... Wszyscy mieszkają w pięknym domu za miastem. Pewnego dnia sytuacja diametralnie zmienia się i choć rodzina postanawia pozostać szczęśliwa, atmosfera ze sceny na scenę gęstnieje, aż mistyfikacja zostaje zdemaskowana.

– „Bajzel” to próba opisanego tego, co się dzieje w naszym kraju, i pokazania widzom. Skupiamy się na rodzinie i na jej przykładzie obser-

wujemy naszą rzeczywistość – to zresztą bardzo bliskie temu, co nas dotyka – mówi Piotr Jędrzejak, reżyser spektaklu. A już sam tytuł pokazuje, że to, co wydaje się grzeczne i uporządkowane, bywa tylko fasadą... Przez 1,5 godziny przedzieramy się przez ów bajzel z rodziną Gwiazdowskich i obserwujemy, jak borykają się z życiem i tym, co ich spotyka.

Środowa Scena Studyjna to cykl, w którym młodzi reżyserzy robią „młodą dramaturgię”. Pierwszym spektaklem była sztuka „Świadkowie” T. Różewicza w reżyserii Piotra Jędrzejaka, drugą, pt. „Paw królowej”, wyreżyserował Krzysztof Jaworski. Autorem scenografii trzeciego, premierowego spektaklu jest Marcin Chlanda, muzykę napisał Dariusz Puk. „Bajzel” można oglądać na Scenie pod Ratuszem w każdą środę o 19.

A.G-K.

Gazeta Wyborcza 5-11 maja 2006

Pod Ratuszem współcześnie

**W środę o godz. 19 na
Scenie pod Ratuszem
kolejna premiera
w ramach cyklu
„Środowa scena
studyjna”. „Bajzel”
Krzysztofa Czczota
reżyseruje Piotr
Jędrzejak**



Krzysztof Czczot jest aktorem Teatru Współczesnego w Szczecinie. Oprócz ról teatralnych ma na koncie udział w spektaklach Teatru Telewizji („Toksyny” Krzysztofa Bizio w reż. Anny Augustynowicz) i filmie („Głośniejszy od bomb” Przemysław Wojcieszka). Jak wyznał w wywiadzie udzielonym Ewie Podgajnej („Gazeta Wyborcza” w Szczecinie), zajął się pisaniem, bo nie miał co grać. – Pomyślałem, że napiszę sobie, co bym chciał zagrać. Zacząłem 19 października, a skończyłem w styczniu. Ale po drodze ten bohater mi się wymknął, stał się dojrzały niż ja i uświadomiłem sobie, że jednak muszę pisać bardziej z pozycji obserwującego, niż być w środku. „Bajzel” w zamysłu autora to: „Rzecz o spotkaniu, o ludziach, którzy mimo szczerzych intencji gdzieś się mijają. Chciałem pokazać inne środowisko, niż zwykle pokazuje się w teatrze. Inteligencję, ludzi wyważonych emocjonalnie”.

„Cezary jest wrażliwym, świetnie wykształconym trzydziestoletnim pracownikiem wielkiej korporacji. Ma piękną, inteligentną dziewczynę. Pochodzi z kochającej się rodziny. Jego rodzice to ludzie »wiecznie młodzi«, otwarci na świat i ludzi. Dwudziestoletnia siostra Cezarego jest pełną pasji, atrakcyjną kobietą. Wszyscy mieszkają w pięknym domu na peryferiach dużego miasta. Pewnego dnia ich życie zmienia się diametralnie. I choć »szczęśliwa rodzina« postanawia taką pozostać, wszystko podszyte jest dziwnym niepokojem. Ze sceny na scenę atmosfera gęstnieje i w ciągu kilku godzin, które obejmuje akcja dramatu, ta misterna mistyfikacja zostaje zdemaskowana” – czytamy w teatralnej ulotce. JOTA

Reżyseria: Piotr Jędrzejak, scenografia:
Marcin Chlanda, muzyka: Dariusz Puk.
Krzysztof Górecki – Antoni,
Maja Barełkowska – Magda, Marcin
Stec- Cezary, Aneta Wirzinkiewicz – Patrycja,
Marta Kietkowicz – Ewa